

Na wale grobli powyżej kępy stwierdziłem natomiast zaroiła z jeżyną fałdowaną *Rubus plicatus* oraz ze śliwą tarniną *Prunus spinosa*. Kilkakrotnie dokonywane w ostatnich latach obserwacje opisywanego stanowiska wykazały, że podlega ono różnorodnym zagrożeniom. Przebiegającą przez groblę drogą odbywa się m. i. transport środków służących do nawożenia stawów, których przypadkowe rozpylenie na roślinę powoduje usychanie części liści paproci. Taki obraz obserwowałem między innymi w czerwcu 1972 roku. Kilkakrotnie spotkałem także porzucone na drodze fragmenty dłużosza królewskiego.

Nadmienię tu także, że w okresie wiosennym zauważyłem wypalanie i wycinanie krzewów otaczających staw.

Przedstawione powyżej fakty sygnalizują niebezpieczeństwo zniszczenia opisywanego stanowiska tej rzadkiej i pięknej paproci. W celu zabezpieczenia jego zachowania proponuję:

1. Wydanie zakazu przejazdu drogą wzdłuż grobli.
2. Ochronę okazu *Osmunda regalis* L. przez ogrodzenie.

Edward Koziół

PIŚMIENNICTWO

Marek S. 1965 *Biologia i stratygrafia torfowisk olszynowych w Polsce*. Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych z. 57, s. 103—106.

Schube T. 1903 *Die Verbreitung der Gefäßpflanzen in Schlesien preussischen und österreichischen Anteils*. Breslau, Druck von R. Nischkovsky.

OCHRONA ZWIERZĄT

Bocian czarny *Ciconia nigra* w powlecle Jarocin województwa poznańskiego

Bocian czarny *Ciconia nigra* L. zwany też bagiem, szastem lub hajstrą, jest ptakiem rzadkim, jednakże sporadycznie spotyka się go w całym kraju (Mierzwiński 1955, Pachniewicz 1957, Bocheński 1959, Wileczkiewicz 1959). Według Sokołowskiego (1958) w województwie poznańskim bocian czarny wyginął w 1926 r. Ponownie obserwowano go w Wielkopolsce w 1939 r. w leśnictwie Jasne Pole k. Krotoszyna, a po ostatniej wojnie w nadleśnictwie Wysoka oraz pod Czerwonakiem i Skokami.

Pojawienie się tych ptaków na terenie Jaraczewa w pow. Jarocin sygnalizowano w 1957 r. (Pachniewicz 1957). Wiosną 1957 r. para bocianów czarnych zajęła tam opuszczone gniazdo jastrzębia gołębiarza, położone na wysokiej olszynie i odpowiednio je poszerzyła, przystoso-

wując do swoich potrzeb. Niestety, para ta nie wychowała potomstwa i w następnym roku nie przyleciała.

Z moich obserwacji, prowadzonych w latach 1971—72 wynika, że w nadleśnictwie Jarocin znajdują się obecnie cztery gniazda bociana czarnego, z tego trzy w leśnictwach: Warta, Tarce i Racendów, były zajęte w 1972 r.

Najstarsze gniazdo znajduje się w oddziale 176 leśnictwa Warta. Drzewostan tego oddziału ma 140 lat i składa się w 50% z dębu, w 30% z jesionu, w 10% z lipy i w 10% z grabu. Jest to las łęgowy porastający tereny starego koryta Warty. Jak twierdzi leśniczy St. Musielak, bociany czarne gnieźdzą się w leśnictwie od 1948 r. Do wiosny 1969 użytkowały gniazdo znajdujące się w oddziale 190, lecz porzuciły je, prawdopodobnie na skutek prowadzonych w pobliżu prac leśnych. Nowe gniazdo założyły około 2 km od siedzib ludzkich, na błotach, w odległości 100 m od kolonii czapli. Gniazdo umieszczone jest na poziomym konarze dębu, około 18 m nad ziemią. Jego średnica wynosi około 70 cm. Starego, opuszczonego gniazda w oddziale 190 bociany czarne obecnie nie użytkują. Nie jest jednak wykluczone, że do niego wrócą, ponieważ, jak podaje Mierzwinski (1955), jedna para może mieć nawet kilka gniazd i użytkować je na zmianę. Para bocianów czarnych, gnieźdząca się w leśnictwie Warta, co roku wychowuje 2 młode. Wyjątek stanowił rok 1968, kiedy to bociany czarne wyrzuciły z gniazda pisklę. Prawdopodobnie było to spowodowane suszą, która wystąpiła w tym roku. Podobnie postępowali w tym samym roku ze swymi pisklętami czaple, zamieszkujące pobliską kolonię. Bociany czarne żerują na bagnach i łąkach nad Lutynią razem z czaplami.

W leśnictwie Tarce znajdują się dwa gniazda bociana czarnego. Użytkowane jest jednak tylko jedno w oddziale 28. Drzewostan tego oddziału w wieku 105 lat składa się prawie w 100% z dębu. Pojedynczo występuje tutaj grab, olsza, świerk, brzoza, osika. W tym oddziale bociany gnieźdzą się od roku 1968. Stare gniazdo znajduje się w sąsiednim oddziale 29, w odległości około 600 m od obecnie używanego. Niestety nie udało mi się ustalić, w którym roku gniazdo w oddziale 29 zostało założone. Obydwa gniazda położone są w okolicy obfitującej w bagna i mokradła, w pobliżu niezagospodarowanych stawów rybnych. Tereny podmokłe zajmują powierzchnię ponad 500 ha. Gniazda ulokowane są na dębach, które wg Taczanowskiego (1882), są ulubionymi drzewami bociana czarnego. Średnica gniazda starego wynosi około 1 m, nowe jest nieco mniejsze. Obydwa umieszczone są na wysokości około 15 m nad ziemią; stare na grubym konarze przy pniu, a nowe na szczycie dębu. W okresie łęgowym bociany czarne żerują wyłącznie na terenie lasów, natomiast po wyprowadzeniu młodych pojawiają się również na łąkach. Potwierdza to opinię, że po wykluciu się młodych ptaki te stają się mniej płochliwe (Taczanowski 1882, Bocheński 1959).

W kwietniu 1972 po raz pierwszy pojawiła się para bocianów czarnych w leśnictwie Racendów. Para ta zbudowała gniazdo na dębie, w odległości 300 m od gajówki Tarce. Drzewostan tego oddziału składa się w 50% z olszy i w 50% z brzozy oraz z pojedynczo występującego dębu, osiki i jaworu w wieku 65 lat. Największymi drzewami w tym oddziale są 120-letnie jesiony, występujące tu również sporadycznie. Bociany czarne wysiadywały jaja mimo hałasów, jakie powodowały prace zrębowe prowadzone w odległości zaledwie 50 m od gniazda.

Z powyższych danych wynika, że bociany czarne w pow. Jarocin są stałymi mieszkańcami tamtejszych lasów. Znajdują one również dogodne warunki do zakładania nowych gniazd, co rokuje nadzieję, że liczba tych ptaków będzie wzrastać.

Wacław Adamiak

PIŚMIENNICTWO

Bocheński Z. 1959 *Bocian czarny w Pieninach*. Chrońmy przyrodę ojczystą z. 2.

Mierzwiński W. 1955 *Bocian czarny na Mazurach*. Chrońmy przyrodę ojczystą z. 2.

Pachniewicz M. 1957 *Czarne bociany w pow. Jarocin*. Łowiec polski nr 9/10.

Sokołowski J. 1958 *Ptaki ziem polskich*. T. 1/2. PWN, Warszawa.

Taczanowski W. 1882 *Ptaki krajowe*. T. 1/2. Akad. Umiejętności, Kraków.

KRAJOBRAZ I OCHRONA GOSPODARCZA

Wpływ przemysłowych zanieczyszczeń powietrza na roślinność wyspy Dębina w Szczecinie

Nasilający się ujemny wpływ przemysłowych zanieczyszczeń powietrza na środowisko przyrodnicze stanowi światowy problem do rozwiązania. Niszczące przyrodę zanieczyszczenia atmosfery występują również w Szczecinie — w mieście, które słynie dotąd jako miasto parków i zieleni.

Widoczne objawy niszczenia roślinności na skutek emisji pyłów i gazów fabrycznych stwierdzono szczególnie w okolicy trzech dużych zakładów przemysłowych: Huty Szczecin (huta żelaza), Cementowni oraz Fabryki Nawozów Fosforowych, rozmieszczonych wzdłuż zachodniego brzegu Odry w dzielnicy Szczecin-Glinki (ryc. 1).

Rozbudowa tych zakładów po drugiej wojnie światowej i zwiększającą się produkcją spowodowały wzrost emitowanych związków zanieczyszczających powietrze. Pod ich wpływem zaczęły najpierw ginąć